

## Ostatki w rytmie walca

Po raz czwarty starostowie zaprosili na Galę



Na koncert przyszły tłumy

Miejski Dom Kultury w Strzelcach Opolskich rozbrzmiewał w niedzielny wieczór 18 lutego gromkimi brawami – to goście zgromadzeni już po raz drugi na Galii Wiedeńskiej dziękowali orkiestrze Filharmonii Opolskiej pod batutą Bogusława Dawidowa za brawurowe wykonanie utworów z repertuaru Straussów. Wielbicieli klasycznych melodii zachwyciły polki, marsze i walce. Różnorodność kompozycji zadowolili nawet najbardziej wymagających słuchaczy – filharmonicy zagraли między innymi polki: Pizzicata i Tritsch - Tratsch, Annen – Polkę, z Barona Cygańskiego, Marsze: Egipski i Radetzkiego oraz oczywiście walca – Nad pięknym modrym Dunajem.

Koncert noworoczny odbył się już po raz drugi z inicjatywy Zarządu Powiatu Strzeleckiego, a w gronie zaproszonych znaleźli się między innymi członkowie zarządu wojewódz-

stwa opolskiego, władze województwa, burmistrzowie i wójtowie gmin powiatu strzeleckiego, dyrektorzy jednostek organizacyjnych powiatu, lokalni przedsiębiorcy i mieszkańcy naszego powiatu, którzy z dużym entuzjazmem skorzystali z dostępnych za pośrednictwem naszego dwutygodnika zaproszeń.

Przybyłych gości przywitał Wicestarosta Waldemar Gaida, a ponieważ początek roku to dobry moment na podsumowania minionego okresu, Starosta Józef Swaczyna, przypomniał w paru zdaniach ubiegłoroczne dokonania powiatu i jego gmin oraz jednostek organizacyjnych, a zwłaszcza duże osiągnięcia w dziedzinie pozyskiwania środków Unii Europejskiej na inwestycje w infrastrukturę i kapitał ludzki. Dziękując za dotychczasową współpracę wyraził nadzieję na dalszą, co najmniej równie owocną.



Kwiaty w podziękowanie za niezapomniane chwile



Spotkanie w odrestaurowanym Starym Browarze

## Górnośląski „wunderteam” wszech czasów

16 lutego otwarta została w Domu Kultury w Strzelcach Op. sprowadzona staraniem Zarządu Strzeleckiego Koła Mniejszości Niemieckiej wystawa Domu Współpracy Polsko-Niemieckiej pod tytułem „Górnoślązacy w polskiej i niemieckiej piłkarskiej reprezentacji narodowej - wczoraj i dziś. Sport i polityka na Górnym Śląsku w XX wieku”. Można będzie ją oglądać do 8 marca. Wystawa i wydana do niej publikacja przedstawiają zawiłe dzieje górnośląskich piłkarzy w XX wieku, a na ich przykładzie powikłania historii Górnego Śląska i jego mieszkańców. Ma ona na celu przede wszystkim przypomnienie starszemu pokoleniu a młodemu pokazanie, jak wiele sportowych talentów urodziło się i wychowało na górnośląskiej ziemi, a potem grało w reprezentacjach narodowych Polski albo Niemiec. Zdarzyło się także tak, że jeden z najśłynniejszych śląskich piłkarzy Ernest Wilimowski grał zarówno w reprezentacji Polski a potem Niemiec. Śląsk od początków popularności futbolu był „kopalnią” piłkarskich talentów. W latach 30-tych ubiegłego wieku słynne były mecze między polską a



golina. Z Polonii Bytom wywodzą się Lucjan Brychczy, Jan Liberda, Edward Szymkowiak.

Jako miejscową ciekawostkę warto wymienić jeszcze pochodzącego ze Strzelce Op. lewoskrzydłowego napastnika Zygryda Kopka, który zaczął karierę w Budowlanych Strzelce Op. a następnie przez wiele lat był wybijającym się zawodnikiem

reprezentacji Niemiec.

Ponadto w szerokiej kadrze Niemiec mieści się jeszcze piłkarz Bayeru Leverkusen Paul Freier pochodzący z Bytomia. W drużynach Bundesligi występują także z powodzeniem: pochodzący z Kędzierzyna-Koźła, bramkarz Borussi Mönchengladbach Dariusz Kampa, w FC Köln grają Sebastian Schyndzielorz pochodzący z Walec k/Krapkowic, Lukas Sinkiewicz urodzony w Tychach oraz obrońca Thomas Cichon urodzony w Rudzie Śląskiej. W drużynie obecnego lidera Bundesligi Schalke 04 gra Sebastian Boenisch pochodzący tak jak Lukas Podolski z Gliwic.

W Hannoverze 96 gra Christoph Dabrowski, a w Bochum- Dariusz Wosz obaj urodzeni w Katowicach. W Hannoverze 96 gra jeszcze dobrze zapowiadający się, urodzony już w Niemczech Michael Delura. Z nowej fali przebijają się już w młodzieżowych reprezentacjach Niemiec 17-letni wnukowie Ernesta Pola i Zygryda Szoltysika, którzy są już o krok od występów w Bundeslidze.

Gdyby tych piłkarzy zebrać w jednej drużynie niejedna reprezentacja narodowa Europy przegrałaby z taką jedenastką.

A oto Śląska jedenastka wszech czasów wytypowana przez organizatorów wystawy

Edward Szymkowiak, Richard Kubus, Stanisław Oślizło, Fridrich Laband, Ernest Pohl, Richard Malik, Dariusz Wosz, Richard Hermann, Gerard Cieślik, Miroslav Klose, Ernest Wilimowski. W rezerwie: Hubert Kostka, Włodzimierz Lubański, Lukas Podolski, Harald Konopka. Szkoda że nigdy ten górnośląski „wunderteam” nie wystąpi razem na boisku.

Henryk Ogaza



niemiecką reprezentacją Śląska. W okresie powojennym były czasy, że w lidze piłkarskiej Polski grało równocześnie siedem śląskich drużyn, a drużyny Ruchu Chorzów i Górnika Zabrze były wielokrotnie - niemal etatowymi - mistrzami Polski. Każda z 14-krotnie zdobywała ten tytuł, a Górnik Zabrze wystąpił w 1970 r. w finale Pucharu Zdobywców Pucharów, gdzie przegrał 1:2 z Manchesterem City po wyrównanym meczu. Któż nie pamięta słynnego duetu Górnika Zabrze: Zygryd Szoltysik - Włodzimierz Lubański. W Górniku grali także słynny bramkarz Hubert Kostka, nie mniej znani: Ernest Pohl a także Stanisław Oślizło, Jerzy Gogoń, Jan Banaś, Zygmunt Anczok, Alojzy Deja, Alfred Olek, Roman Lentner, Stefan Floreński, Erwin Wilczek. W Ruchu grały takie sławy jak Ernest Wilimowski, Gerard Wodarz, Teodor Peterek, a później Gerard Cieślik, Edward Hermann, Eugeniusz Faber, Joachim Marx, Bronisław Bula, Zygmunt Maszczyk, Andrzej Buncol. Za ich czasów Ruch był bezkonkurencyjnym zespołem. Nie można zapomnieć także o opolskiej Odrze a szczególnie takich piłkarzach jak bramkarz Konrad Kornek, słynny napastnik Engelbert Jarek czy Józef Klose (ojciec słynnego Miroslava - o którym dalej), a także wielokrotnych reprezentantów Polski braciach Zygrydzie i Bernardzie Blauthach z Go-

l-ligowej Odry Opole.

W nowszych czasach blask śląskich drużyn przybladł i już nie ma tak słynnych śląskich piłkarzy grających w polskiej lidze. Za to poza granicą jest wielu wybitnych graczy ze śląskim rodowodem: w angielskim Liverpoolu - pochodzący z Tych bramkarz Jerzy Dudek, zdobywca Pucharu Ligi Mistrzów, ale szczególnie wielu występuje obecnie w niemieckiej Bundeslidze. Najśłynniejszym bez wątpienia jest urodzony w Opolu Miroslav Klose, zawodnik klasy światowej, grający obecnie w Werderze Brema, o którego ubiegają się obecnie najśłynniejsze kluby europejskie. Jest on bez wątpienia najbardziej utytułowanym piłkarzem śląskim - w 2002 r. na rozgrywanych w Korei i Japonii mistrzostwach świata został z reprezentacją Niemiec wicemistrzem świata i wicekrólem strzelców, a w 2006 r. oprócz zdobycia z reprezentacją Niemiec III miejsca w mistrzostwach świata, został także królem strzelców tych mistrzostw. Ponadto w plebiscycie na najlepszego sportowca Niemiec mimo dużej konkurencji zdobył w 2006 r. III miejsce. Grający obecnie w Bayernie Monachium, urodzony w Gliwicach, Lukas Podolski, wschodząca gwiazda piłkarska, który w ubiegłorocznych mistrzostwach świata w Niemczech tworzył z Miro Klose niezapomniany śląski duet napastników w repre-

